VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (nr 87)**

z dnia 21 marca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (nr 87)

21 marca 2018 r.

Komisja Śledcza do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold, obradująca pod przewodnictwem poseł **Małgorzaty Wassermann (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– próba przesłuchania byłego funkcjonariusza Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (świadek nr 10), którego dane identyfikujące stanowią informację niejawną, wezwanego w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold.

W posiedzeniu udział wzięli: były funkcjonariusz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (**świadek nr 10**), którego dane identyfikujące stanowią informację niejawną – świadek wezwany przez Komisję, adwokat **Antoni Kania-Sieniawski** – pełnomocnik świadka nr 10 oraz **Przemysław Gadomski**, **Tomasz Majchrzak**, **Piotr Pawłowski**, **Sławomir Śnieżko** – stali doradcy Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Sylwia Łaska** i **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Ewa Molska** – dokumentalista i **Witold Paraniak** – redaktor w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dzień dobry. Czy możemy troszkę sprawdzać, czy mamy świadka? Mamy. Kworum chyba też. Dobrze.

Witam serdecznie. Otwieram posiedzenie sejmowej Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działania organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład grupy Amber Gold.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje przesłuchanie funkcjonariusza Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego świadek nr 10, którego dane identyfikujące stanowią informację niejawną wezwanego w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu.

Przypominam, iż Komisja posiada zgodę szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego na przesłuchanie funkcjonariuszy w trybie jawnym z zachowaniem warunków ochrony ich wizerunku i danych osobowych.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego posiedzenia Komisji. Proszę o włączenia aparatury. Proszę o włączenie aparatury.

Witam serdecznie. Czy nas słychać? Słychać.

Na wezwanie Komisji stawiła się świadek funkcjonariusz ABW. Określenie na potrzeby prac Komisji świadek nr 9… 10, bardzo przepraszam.

Zgodnie z treścią art. 11d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej w związku z art. 233 § 2 Kodeksu karnego pouczam świadka, iż zeznając przed sejmową komisją

śledczą, jest zobowiązany mówić prawdę i tylko prawdę. Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy powoduje odpowiedzialność karną na podstawie art. 233 § 1 Kodeksu karnego, który przewiduje sankcje w postaci kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Czy zrozumiał świadek pouczenie?

Świadek nr 10:

Tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję. Zgodnie z treścią art. 11c ust. 1 i 2 oraz art. 17 ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej pouczam o następujących prawach.

Prawo do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić świadka lub osobę najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

Prawo do odmowy zeznań, gdy pani jest osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania albo gdy za to przestępstwo została pani skazana.

Prawo żądania, aby przesłuchano panią na posiedzeniu zamkniętym, jeżeli treść zeznań mogłaby narazić na hańbę panią lub osobę dla pani najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego.

Prawo do odmowy zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ciążący na pani obowiązek zachowania tajemnicy ustawowo chronionej w przypadkach określonych w przepisach ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Prawo zgłoszenia wniosku o zarządzenie przerwy w posiedzeniu komisji.

Prawo zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie.

Prawo zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w pani ocenie sugeruje treść odpowiedzi, jest nieistotne bądź niestosowne.

Prawo złożenia wniosku o dokonanie czynności, które komisja może albo ma obowiązek podejmować z urzędu.

Prawo złożenia wniosku o wyłączenie członka komisji w trybie art. 5 bądź 6 ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Przypominam, iż przebieg przesłuchania jest utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk i obraz, z zachowaniem zasady anonimizacji, o czym została pani uprzedzona w wezwaniu.

Rozumiem, że jest ustanowiony pełnomocnik.

Świadek nr 10:

Tak, jest.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę o podanie imienia, nazwiska, wieku i… imienia i nazwiska pełnomocnika.

Świadek nr 10:

Mecenas Antoni Kania-Sieniawski.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Rozumiem, że pełnomocnictwo znajduje się… Przekaże nam na posiedzeniu niejawnym. Dobrze.

Świadek nr 10:

Tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Oświadczam, iż dane identyfikujące oraz dane dotyczące miejsca zamieszkania świadka znane są Komisji i znajdują się w aktach sprawy, opatrzonych klauzulą niejawności.

Czy była pani prawomocnie skazana za składanie fałszywych zeznań lub oskarżeń?

Świadek nr 10:

Nie, nie byłam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę wszystkich o powstanie.

Proszę powtarzać za mną.

„Świadomy znaczenia moich słów…

Świadek nr 10:

Świadomy znaczenia moich słów…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…i odpowiedzialności przed prawem…

Świadek nr 10:

…i odpowiedzialności przed prawem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…przyrzekam uroczyście.…

Świadek nr 10:

…przyrzekam uroczyście…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…że będę mówić szczerą prawdę…

Świadek nr 10:

…że będę mówić szczerą prawdę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…niczego nie ukrywając z tego, co jest mi wiadome".

Świadek nr 10:

…niczego nie ukrywając z tego, co jest mi wiadome.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Pani przewodnicząca, chyba musimy dopracować system komunikacji, bo słychać głos pani funkcjonariusz bardzo melodyjny i jeszcze do tego ten drugi, taki z syntezatora mowy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Znaczy mnie to nie przeszkadza. Jest pytanie, czy pozostałym uczestnikom przesłuchania to przeszkadza, albo pytanie jest, czy świadkowi… Jakby pytanie jest takie, czy możemy coś z tym zrobić.

Jest lepiej czy gorzej? Rozumiem, że próba?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy to świadek zmienił głos?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tylko jak jeszcze byśmy mogli zmniejszyć basy. Możemy kontynuować?

Świadek nr 10:

Tak, ale głos chciałby zabrać pełnomocnik.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Teraz jest jeszcze gorzej niestety, bo teraz się nakłada to wszystko.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A ja składam wniosek o przerwanie Komisji. Nie możemy ujawniać głosu agentki.

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

Pani przewodnicząca, tu pełnomocnik adwokat Kania-Sieniawski. Z informacji, które do nas dotarły, było wiadome, że został ujawniony naturalny głos świadka, więc składam wniosek do pani o rozważenie możliwości przerwania przesłuchania, bo został ujawniony…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale gdzie został, panie mecenasie, ten głos ujawniony?

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

Słyszeliśmy, jak jeden z posłów powiedział, że są dwa głosy, jeden jest naturalny, a drugi modulowany. Świadek się nie godzi na to, żeby na początku przesłuchania został ujawniony głos naturalny świadka.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie mecenasie, ale ja muszę powiedzieć tak, że ja powiedziałam tylko tyle, że słychać oczywiście ten głos drugi, natomiast słychać jakiś, bym powiedziała, dźwięk. Tyle. Dlatego jest pewna regulacja. Natomiast ja nie wiem, czy ktoś z państwa słyszał ten głos.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Tak, ja słyszałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, to… Pan poseł słyszał.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Wszyscy słyszeliśmy…

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

Wszyscy słyszeli i zresztą takie wypowiedzi były.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja w tej sytuacji oddaję głos panu posłowi Zembaczyńskiemu, żeby rozstrzygnął tę sytuację.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie, oczywiście ja uważam, że jest w interesie Komisji, w interesie państwa polskiego jest to, żeby dochować wszelkiej staranności i rzetelności w dopełnieniu obowiązku, jaki na nas spoczywa. Jest nim zapewnienie pełnej anonimizacji głosu i wizerunku funkcjonariusza będącego w służbie. Więc ja sobie nie wyobrażam, żebyśmy działali na szkodę interesu publicznego poprzez ujawnienie głosu i wizerunku tej osoby. Zostało to niestety źle technicznie przygotowane dzisiaj i wszyscy słyszeli głos pani funkcjonariusz, i ten głos już jest niestety w obiegu.

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

Słyszalny…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Podtrzymuję ten wniosek. Jak również głos pana mecenasa jest też słyszalny. To jest straszliwe niedopatrzenie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To zostało ujawnione…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę? To znaczy, pan poseł zdaje sobie sprawę z tego, że to jakby nie Sejm, tylko Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego odpowiada za stronę techniczną, a nie my. W związku z tym…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ja nie wiem, kto odpowiada za co, natomiast wiem, że obowiązkiem Komisji Śledczej jest zachowanie profesjonalizmu, a on nie został dzisiaj dochowany.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, nie zachował pan profesjonalizmu? Bo ja zachowałam pełny. Ja nie… jakby pan wiedział i zainteresował się tym, w jaki sposób i kto wykonuje anonimizację, toby pan wiedział, że ja zachowałam pełny profesjonalizm. Pan nie zachował, proszę mówić o sobie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Pani przewodnicząca, ja nie mówię o pani. Przecież pani nie zajmuje się modulacją głosu przez jakiś syntezator. No, bądźmy poważni.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Mamy 5 minut przerwy.

Jeszcze pan poseł Pięta. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Pani przewodnicząca, panie pośle, wszyscy słyszeliśmy głos, ale ten głos był nierozpoznawalny, ten głos był zniekształcony w inny sposób, nie w ten sposób, który znamy z wcześniejszych posiedzeń, ale był to głos niemożliwy do rozpoznania.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie no, ja teraz ten głos poznam, za każdym razem, jak go usłyszę.

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

Jeżeli można, pani przewodnicząca, o zabranie głosu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę, panie mecenasie.

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

Sytuacja jest taka. Głos był słyszalny, świadek słyszał swój głos. Ja też słyszałem. Dodatkowo, jeżeli świadek zacznie zeznawać okoliczności, które mogą spowodować jego rozpoznanie, więc automatycznie zostanie zdekonspirowany. Więc myślę, że wyłączenie tego świadka z przesłuchania byłoby zasadne, przerwanie na tym etapie przesłuchania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To w ogóle nie wchodzi w rachubę, panie mecenasie, wyłączenie… To jest jeden z istotniejszych świadków i takiej możliwości, żeby nie został przesłuchany, nie ma.

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

Pani przewodnicząca, czy pani zagwarantuje bezpieczeństwo funkcjonariuszowi, jeżeli zostanie rozpoznany?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowny panie, bezpieczeństwo gwarantuje nie Komisja Śledcza, tylko Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

Ale pani dopuszcza tego świadka do dalszych czynności i pani bierze odpowiedzialność za to bezpieczeństwo.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Przerwa techniczna…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

To zróbmy przerwę techniczną, bo rzeczywiście słychać głos z wyprzedzeniem półsekundowym. Nie ma sensu już więcej gadać po prostu, rozmawiać. Zróbmy przerwę techniczną 15-minutową i doprowadźmy ten system do takiego stanu, w jakim w poprzednich przesłuchaniach był.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę państwa, zróbmy tak, zróbmy przerwę do godziny 10:35. Państwa, którzy odpowiadają za stronę techniczną, proszę, abyście albo doprowadzili to do porządku, albo zgłosili, że się aparatura zepsuła i wtedy będziemy się zastanawiać, co robimy dalej. No, bo rzeczywiście tak ta dyskusja nie ma sensu.

Natomiast, panie mecenasie, to, co było słyszalne, jest niemożliwe do identyfikacji, zidentyfikowania świadka na podstawie tego szmeru, który był z tyłu. Ale tak czy inaczej uważam, że powinna być aparatura przygotowana w sposób prawidłowy.

Ogłaszam przerwę.

Po przerwie

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy możemy sprawdzić, czy już mamy połączenie? Czy nas słychać? Czy już jest w porządku wszystko?

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

Jeśli można, pani przewodnicząca, pełnomocnik. W związku z tym, że został ujawniony głos na początku przesłuchania świadka, dokonaliśmy konsultacji prawnej i w związku z tym chciałem złożyć wniosek w trybie art. 11 pkt 1 ust. 9 w związku z art. 11b, żeby dalszą część przesłuchania prowadzić na posiedzeniu zamkniętym. Ponieważ przesłuchanie odbywa się w trybie przepisów Kodeksu postępowania karnego o przepisach świadka incognito, a części identyfikacyjne, które zostały w postaci głosu ujawnione… bezpieczeństwo świadka jest zagrożone, więc składam taki wniosek.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie mecenasie, ja mam takie pytanie. A dlaczego pan nie reagował, jak pan to słyszał, że słyszycie podwójnie?

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

Zareagowałem zaraz po tym, jak skończyła się formuła przyrzeczenia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowni państwo, ja powiem w ten sposób, ja nie widzę ku temu przesłanek, ale daję pod rozwagę jedną rzecz. Możemy przerwać dzisiejsze posiedzenie, zamówić opinię prawną w tym zakresie. Bo powiem zupełnie szczerze, zrobię wszystko, żeby pani była przesłuchana na posiedzeniu jawnym w granicach prawa. I żaden, bym powiedziała… nie dopuszczę do tego, żeby sytuacja, która miała miejsce – uniemożliwia identyfikację pani moim zdaniem w żadnym zakresie – umożliwiła zejście z posiedzenia jawnego. A ja bym powiedziała tak. Myślę, że ten materiał może być tak ciekawy dla opinii publicznej, że jednak warto, żeby to było zrobione jawnie, bo to jest komisja śledcza.

Pytanie jest takie do członków Komisji: Czy chcecie państwo, abyśmy w dniu dzisiejszym zakończyli tę czynność, zamówili opinie prawne w tym zakresie, zwrócili się do ABW o wyjaśnienia i wyznaczyli kolejny termin? Jaka jest…

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

Pani przewodnicząca, jeżeli można przerwać. Ja złożyłem formalny wniosek, więc proszę go rozpoznać, bo tak wymagają przepisy, żeby pani rozpoznała ten wniosek.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze. Ale ja na razie zadaję pytanie moim kolegom i koleżankom, jakie jest ich stanowisko w tym zakresie.

Proszę, panie pośle.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ja uważam, że w żywotnym interesie Komisji Śledczej jest uzyskanie jednoznacznej opinii prawnej na temat zaistniałego wydarzenia: ujawnienia głosu funkcjonariusza ABW. Są tutaj różne interpretacje, wskazujące na to, że głos może być również elementem chronionym w ramach wizerunku. Dlatego uważam, że w celu zachowania profesjonalizmu prac Komisji w wyjaśnieniu zaistniałej nieprawidłowości powinniśmy uzyskać jednoznaczną opinię prawną w tym zakresie, odnośnie do interpretacji tego wydarzenia, jak również odnośnie do kwestii integralności głosu jako chronionego wizerunku.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Paszyk.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-UED):

Ja chciałbym tu się też zgłosić z głosem poparcia tego, co i pani przewodnicząca powiedziała, jak również pan poseł Zembaczyński, żeby też w przyszłości nie pojawiały się jakiekolwiek wątpliwości co do legalności działania Komisji czy nadużycia. Myślę,

że to byłby dobry kierunek, żeby właśnie sprawę zbadać właśnie w stosownej formie, zlecając odpowiednią ekspertyzę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie mecenasie, czy pan mecenas…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy ja mogę również głos…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Poprę głos pana posła Zembaczyńskiego i pana posła Paszyka. Absolutnie doszło do sytuacji niebywałej, też w historii prac komisji śledczych, czyli do ujawnienia głosu jako części wizerunku przesłuchiwanego świadka i to świadka, który pracuje jako funkcjonariusz kontrwywiadu cywilnego. To jest rzecz, która powinna być wyjaśniona.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jakby pan zechciał nie ujawniać danych wrażliwych, bo za chwilę pan będzie miał problem.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale jakie ja… ale jakie ja dane wrażliwe…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze. Proszę kontynuować.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Nie skończyłem jeszcze. Obowiązkiem prezydium Komisji zgodnie z regulaminem jest zapewnienie technicznych warunków, zabezpieczających anonimizację świadka i uważam, że powinniśmy rzeczywiście wystąpić o opinie prawne, żeby te sytuację wyjaśnić.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan poseł Rzymkowski.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę państwa, ja z głosem w dyskusji. To znaczy, proszę zważyć na jedną rzecz. Kwestia utajnienia wizerunku, w tym też modyfikacji głosu nie leży po stronie Komisji, tylko po stronie Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Żebyśmy tutaj nie ulegali pewnej formie nacisku, bo tak to może być odebrane przez opinię publiczną, bo Komisja ani Kancelaria Sejmu w żaden sposób nie wpływa na kwestię ochrony funkcjonariusza Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, tylko to jest rola agencji. I w tej sytuacji mamy do czynienia z taką kuriozalną sytuacją i proszę na to również zważyć, bo taka sytuacja może być bardzo niebezpiecznym precedensem na przyszłość, kiedy to właśnie z winy agencji będziemy zmuszeni nie przesłuchiwać jakiegoś świadka.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja mam… Czy ktoś z państwa jeszcze chciał? Proszę, panie pośle.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ja uważam, że to jest precedens, to wydarzenie powinno być uwieńczone takim oto stanowiskiem Komisji, które będzie konstruktywne dla przyszłości jej prac. Jeżeli dzisiaj zostanie zbagatelizowany ten incydent, narażamy się na to, że kolejni świadkowie, których wizerunek ma być chroniony przez Komisję, już pominąwszy, kto technicznie za to odpowiada, ten wizerunek może być kartą przetargową do prób utajniania kolejnych przesłuchań istotnych świadków. Celem Komisji Śledczej do spraw zbadania funkcjonowania instytucji państwa względem afery Amber Gold jest moim zdaniem maksymalna transparentność naszych prac, ale również profesjonalizm. Dzisiaj ten profesjonalizm w wyniku tych problemów technicznych naraził Komisję na szwank.

Ja podnoszę jeszcze raz ten argument, że nie wyobrażam sobie dalszego procedowania bez uzyskania jasnej opinii prawnej, która przedstawi, czy głos funkcjonariusza ABW pozostającego w czynnej służbie przy ochronie jego wizerunku jest integralną częścią tego wizerunku, oraz opinii prawnej, która również odniesie się do zaistniałego wydarzenia, czy to wydarzenie jest również z pogranicza być może jakiejś formy popełnienia nieumyślnie, umyślnie – nie mam w tej chwili oglądu na to – jakiegoś konkretnego przestępstwa. Tak że bardzo proszę, takie opinie prawne muszą się pojawić, inaczej nie możemy dalej procedować.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Poseł Krajewski.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja mam jeszcze tylko pytanie do świadka i do pana mecenasa.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tylko jedna uwaga: nie można przestępstwa w większości nieumyślnie popełnić.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja chciałem zapytać, ponieważ ani świadek, ani mecenas w momencie, kiedy państwo zidentyfikowaliście problemy techniczne, nie zwróciliście uwagi, że należy przerwać posiedzenie ze względów technicznych i państwo mogliście również złożyć wniosek o taką przerwę odnośnie do problemów technicznych. Państwo tego nie uczyniliście i zakładam, że… To były problemy techniczne, które były niezależne od Komisji Śledczej. Myślę, że warto tutaj zastanowić się, czy w późniejszym terminie świadek złoży wyjaśnienia, ponieważ jest szereg pytań, które mogą zostać zadane na posiedzeniu jawnym, a które dotyczą roli funkcjonariusza Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w pozyskiwaniu informacji odnośnie do firm z Grupy Amber Gold. I ja, tak jak powiedziała wcześniej pani przewodnicząca Małgorzata Wassermann, jestem zdania, że powinniśmy transparentnie tutaj na posiedzeniu jawnym przesłuchać dzisiejszego świadka w celu uzyskania informacji na temat działań tego konkretnego organu instytucji państwa w sprawie Amber Gold.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ja chciałem jeszcze zabrać głos, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Szanowni państwo, doszło do sytuacji niebywałej. Miliony osób usłyszały barwę głosu, głos funkcjonariuszki ABW. Chciałbym poprosić o opinię naszych doradców, jakie jest państwa stanowisko w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę bardzo.

Stały doradca Komisji Tomasz Majchrzak:

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, należy rozważyć dwa aspekty, które miały miejsce. Art. 35 ustawy o ABW i Agencji Wywiadu, który wskazuje na ochronę danych identyfikujących funkcjonariuszy tych agencji… Pytanie: Czy głos jest również danymi identyfikującymi pracownika agencji? I to jest kwestia interpretacji. Myślę, że można ją również potraktować, ten głos, jako ochronę danych wizerunku, tak, czy identyfikujące funkcjonariusza. Natomiast znacznie ważniejszy jest drugi aspekt: Czy głos, który żeśmy słyszeli, wyprzedzający, jest naturalnym głosem przesłuchiwanego świadka, czy też był mało zniekształcony? W takim przypadku uważam, że ekspertyza prawna, która miałaby się pojawić, musiałaby dotyczyć ekspertyzy fonoskopijnej, na podstawie której zostałoby określone, czy to był głos naturalny świadka, czy nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Kto z państwa jeszcze? Pan mecenas, bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Piotr Pawłowski:

Szanowni państwo, ja akurat nie mam wątpliwości co do tego, że głos świadka również stanowi element jego wizerunku. Gdyby było inaczej, przecież ten głos by nie podlegał modulacji za pośrednictwem stosownych urządzeń elektronicznych. To, że podlega tej modulacji, jakby to jest takim doskonałym praktycznym potwierdzeniem tego, że tak się dzieje.

Również należy pamiętać o tym, że – tutaj ja odwołam się do pewnych doświadczeń procedury karnej – że głos również może być przedmiotem okazania. Nie tylko okazujemy wizerunek w postaci zdjęcia, nie tylko okazujemy osobę, np. podejrzanego, ale również możemy okazać jego głos, pokrzywdzony może taki głos rozpoznać w drodze procedury karnej, te ustalenia mają znaczenie dowodowe. Więc i tak, że tak powiem, te praktyczne doświadczenia wskazują, że oczywiście jak najbardziej głos jest elementem wizerunku i on podlega ochronie zgodnie z ustawą o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Natomiast pozostaje druga kwestia do rozstrzygnięcia, czy fakt ujawnienia tego głosu, myślę, że bezsprzeczny – oczywiście można się zastanowić, czy rzeczywiście słyszeliśmy głos naturalny, czy nie – ale czy fakt ujawnienia tego głosu na dzisiejszym posiedzeniu Komisji powinien skutkować tym, że świadek ten w ogóle już nigdy nie będzie mógł być przez Komisję przesłuchany, czy też nie. Według mnie ta druga kwestia, chyba istotniejsza w tej sprawie, rzeczywiście wymaga sporządzenia stosownej opinii prawnej, stosownej oceny. Nie wiem, czy tutaj którykolwiek z doradców byłby w stanie na chwilę obecną zająć ostateczne stanowisko. Ja nie potrafię.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Kto z państwa jeszcze? Proszę.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, proszę świadka, szanowni doradcy, z tej naszej dyskusji klaruje się konieczność zamówienia opinii prawnej, która rozstrzygnie nasze wątpliwości w zakresie ochrony wizerunku głosu świadka, jak również opinii biegłego, który jednoznacznie stwierdzi, czy głos upubliczniony za pośrednictwem Komisji Śledczej do spraw Amber Gold jest głosem naturalnym tej oto agentki, czy jest, czy był on poddany jakiejkolwiek formie deformacji. Bo bez rozstrzygnięcia poprzez biegłego tej oto informacji, która została upubliczniona, zawarta w barwie, intonacji i w ogóle samej wypowiedzi agentki, nie będziemy w stanie określić, czy rzeczywiście doszło do zdarzenia, które jest przez nas w tej chwili domniemane. Czyli bardzo ważne jest to, abyśmy, po pierwsze, określili poprzez opinię biegłego, czy był to naturalny głosu tej agentki, następnie, czy doszło do złamania prawa w związku z upublicznieniem jej głos oraz czy ten głos jest integralną częścią wizerunku. Bardzo proszę o pozytywne rozpatrzenie tych wniosków.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Kto jeszcze?

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

Pani przewodnicząca, jeżeli można, jeżeli mógłbym zabrać głos.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę, panie mecenasie.

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

Pani przewodnicząca, bo słyszę tutaj wnioski o to, żeby powołać biegłych z zakresu…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A tutaj się różne rzeczy słyszy. Proszę się nie przejmować.

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

Tak, tak, ale proszę zwrócić uwagę na jedną sytuację…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Pani przewodnicząca, bardzo proszę o zachowanie elementarnej kultury osobistej, naprawdę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę pana posła Zembaczyńskiego, żeby wykazał się profesjonalnym podejściem do sprawy…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Wystarczy, że państwo profesjonalnie zorganizujecie dekonspirację agentki…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę nie przeszkadzać pełnomocnikowi, który teraz mówi.

Proszę mówić, panie mecenasie.

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

Chcę tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz. Jeżeli zamówimy opinię fonoskopijną, która potwierdzi, że głos usłyszany na początku jest głosem autentycznym świadka, to opinii publicznej damy wyraz temu, że ten głos faktycznie taki był. Czyli świadek zostanie zidentyfikowany bezsprzecznie. Myślę, że poddawanie badaniom opinii przez biegłego fonoskopii w tym zakresie mijałoby się z celem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale oczywiście, ale…

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

To by tylko potwierdziło identyfikację. Natomiast chcę zwrócić uwagę, że rolą świadka nie jest utrudnienie postępowania. Natomiast wniosek o przeprowadzenie przesłuchania przy posiedzeniu zamkniętym miałby sens, bo nie zakłóciłby pracy i powodowałby ciągłość jej. Więc proszę rozważyć… o taką rozwagę sytuacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie mecenasie, szanowni państwo, już będę wam po kolei udzielać głosu nawet przez najbliższe dwie godziny. Moja propozycja jest taka, abyśmy się, po pierwsze, zwrócili o wyjaśnienie sytuacji do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, do zaopiniowania tej sytuacji i wypowiedzenia się. Tam przede wszystkim pracują najlepsi specjaliści, jeżeli chodzi o ochronę informacji niejawnych. I to jest pierwsza myśl.

Jeżeli będziecie państwo chcieli gdzieś jeszcze zamówić opinię, nie ma problemu, zaraz ją zlecimy. Jestem przeciwna opinii fonoskopijnej jeszcze z jednego powodu. Po pierwsze, uważam, że ona jest absolutnie zbędna w tym zakresie z tym uzasadnieniem. A po drugie, to zablokuje prace Komisji na 2 miesiące, więc jakby to jest kolejna rzecz. Ale tak uważam, to powinno się rozstrzygnąć.

Natomiast, panie mecenasie, ja panu powiem w ten sposób, że nie… jestem skłonna wyznaczyć dodatkowe posiedzenie, jeśli będzie nawet trzeba, to w niedzielę. Jednak podejmę wszelkie próby, aby świadek został przesłuchany na posiedzeniu jawnym, dlatego że materia, o której będziemy rozmawiać, jest wyjątkowo ważna i jest przedmiotem dużego zainteresowania ze strony opinii publicznej i m.in. po to powstała Komisja. I to jest jakby moja uwaga. Ale jeszcze pan poseł Zembaczyński chciał.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Tak. Ja uważam, że sporządzenie tej opinii w trybie niejawnym jest obowiązkowe, ponieważ Komisja musi również w tym wypadku ujawnić, czy doszło do popełnienia przestępstwa. I przecież tę opinię…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Okoliczność miała być… opinia stwierdzająca, czy doszło do przestępstwa.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie, ja powiedziałem o opinii fonoskopijnej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale czemu ona miałaby służyć?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy ja mogę się wypowiedzieć, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

My przede wszystkim jesteśmy funkcjonariuszami publicznymi. Jeżeli jesteśmy świadkami sytuacji, w której mogło dojść do popełnienia przestępstwa, naszym żywotnym obowiązkiem jest ujawnienie tego przestępstwa i zawiadomienie stosownych organów. Dlatego sporządzenie takiej opinii, wbrew temu, co powiedział pełnomocnik funkcjonariuszki, może być utajnione i ta opinia może w trybie niejawnym powiadomić Komisję o tym, czy ten głos został poddany modulacji, czy nie, kiedy był wypowiadany.

Następnie, opinia prawna, która wyjaśni, czy doszło do popełnienia przestępstwa i wyklaruje, czy głos należy do integralnej części wizerunku. Więc nie popadajmy w paranoję. Jeżeli operujemy na materiałach niejawnych po to, żeby dotrzeć do prawdy o Amber Gold, to nie możemy sami przyczyniać się do nieprofesjonalnego funkcjonowania Komisji. Nawet jeżeli dojdzie do jakiegokolwiek sporządzenia wyjaśnienia tej afery, to nie możemy się tym wyłącznie kierować, bo nie powinien nigdy panią przewodniczącą kierować interes polityczny ani wektor czasu, a profesjonalizm dzisiaj poważnie, wizerunek Komisji został uszczerbiony.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowni państwo, proszę sformułować w takim razie wniosek dowodowy i uzasadnienie do tego wniosku. Bo muszę panu powiedzieć tak, że uzasadnienie pomiędzy tym, że biegły ma wykonać opinię… przede wszystkim jaką i jak wedle pana ma się to do faktu popełnienia przestępstwa. Bo wedle mnie opinia z Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w zakresie opisanej sytuacji umożliwi Komisji podjęcie decyzji, czy trzeba z tym stanem robić coś dalej. Opinia fonoskopijna w zakresie tego, czy doszło do popełnienia przestępstwa, czy nie, nie ma żadnego znaczenia, dlatego że jeżeli sam fakt ujawnienia tego głosu przez kogoś ma narazić świadka, to nie potrzebujemy do tego opinii fonoskopijnej. Bo co miałby ten fonoskop stwierdzać, jakby pan… No, proszę.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ma przede wszystkim stwierdzić, czy ten głos, który słyszeliśmy bez modulacji, był naturalnym głosem tej funkcjonariuszki, bo to będzie w jakiś sposób klarowny odpowiadać na pytanie, czy doszło do naruszenia jej utajnionego wizerunku.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowni…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, bez tej odpowiedzi nie mamy pewności.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowni państwo, ja…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Pani tego nie wie dzisiaj.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze. Jeszcze pan poseł Krajewski i pan Tomasz, i będziemy po prostu rozstrzygać, bo to rzeczywiście… jakby nie posuwamy się na razie do przodu.

Natomiast, panie mecenasie, czy pan… Może panowie się wypowiedzcie, ja jeszcze pana poproszę o głos.

Proszę, panie pośle Krajewski.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja mam jeszcze do wnioskodawcy, pana posła Zembaczyńskiego, pytanie. Ponieważ to uzasadnienie bardzo krótkie, które pan przedstawił w sposób ustny, wskazuje, że pan kieruje się ciekawością tylko i wyłącznie i chciałby odpowiedzieć sobie na pytanie, czy to był głos funkcjonariuszki, czy nie. I jeżeli ma pan większą wiedzę na temat tego, w jaki sposób należy postąpić w tej sprawie, to albo pan przedstawi szersze uzasadnienie, albo kieruje się pan tylko i wyłącznie ciekawością, czy

to był głos zmodulowany, czy był to głos naturalny ze strony świadka. A ja zakładam, że bezpieczeństwo funkcjonariuszy pełniących służbę w służbach specjalnych jest najważniejsze. A uważam, że pana wniosek jest absurdalny ze względu na to, że panem kieruje tylko i wyłącznie ciekawość.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Pani przewodnicząca, czy mogę dalej uzasadniać wniosek?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie. Ja mam taką prośbę, żeby pan mecenas…

Panie mecenasie, proszę powiedzieć, czy pan chce poddawać pod głosowanie wniosek o przejście na głosowanie, czy poczeka pan na tę opinię i rozstrzygnięcie w tym zakresie, aż się agencja wypowie o zaistniałej sytuacji.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Agencja i być może prokuratura.

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

Szanowna pani przewodnicząca, ja to poddaję pod rozwagę. Natomiast my nie chcemy blokować prac Komisji w dzisiejszym dniu…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, więc ja myślę, że…

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:

…świadek chce zeznawać, tylko w trybie niejawnym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowni państwo, ja mam propozycję taką, jeśli jest taka akceptacja: zwracamy się z prośbą do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego o wyjaśnienie tej sytuacji, o wskazanie, czy to uniemożliwia wedle agencji dalsze przesłuchanie świadka w takim trybie na posiedzeniu jawnym, czy to naraża świadka na jakiekolwiek niebezpieczeństwo bądź możliwość identyfikacji. Po prostu jak przyjdzie ta opinia, to będziemy podejmować decyzje dalsze.

Czy jest sprzeciw wobec takiej decyzji?

Proszę, panie pośle.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Pani przewodnicząca, my w pracy tej Komisji powinniśmy się również kierować zasadą zapewnienia bezpieczeństwa świadkowi. Jeżeli jest jakiekolwiek domniemanie, że narażamy świadka poprzez nieprofesjonalne przygotowanie tego przesłuchania na jakiekolwiek ryzyko zawodowe związane z pracą tajnego agenta, uważam, że nie powinniśmy do tego dopuścić.

I jeżeli pan poseł Krajewski zarzuca, że ja się kieruję ciekawością, to zastanawiam się, czym pan się kieruje, pracując w tej Komisji, jak nie ciekawością. Oczywiście, to jest ciekawość, w jaki sposób doszło do tej afery i dlaczego ta afera ciągle ma nowe odsłony. I musimy ujawnić, czy doszło do popełnienia przestępstwa w dniu dzisiejszym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, ja mam taką propozycję dla pana. Jeżeli pana to nie satysfakcjonuje i uważa pan, że tutaj istnieje prawdopodobieństwo, to proszę w tym momencie zasięgnąć opinii u swojego doradcy, złożyć stosowne wnioski do prokuratury i po prostu proszę reagować. Ja uważam, że jeśli państwo teraz byście chcieli na tym etapie zlecić jakąś inną opinię, na przykład, nie wiem… Choć uważam, że nikt nie jest tak tutaj odpowiedni jak ten pion informacji niejawnej w ABW, bo to jest w końcu ich człowiek, ich interes w tym, aby był bezpieczny i oni mają najlepszych fachowców. Uważam dlatego to źródło za najlepsze do wyjaśnienia tej opinii, dania nam wskazówek na przyszłość. Jeśli państwo widzicie inne miejsce, do którego mielibyśmy się zwrócić, proszę to powiedzieć teraz, żebyśmy mogli takie pisma skierować.

Natomiast, panie pośle, jeżeli przyjdzie cokolwiek, co będzie niepokojące w tym stwierdzeniu, będziemy na pewno na to reagować. Natomiast na ten moment ja po prostu nie widzę sensowności zlecania opinii fonoskopijnej i tyle.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ja działam wyłącznie w interesie publicznym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Czy jest sprzeciw co do pierwszego wniosku, czyli zwrócenia się do agencji o wyjaśnienie tej sytuacji i jakby wskazania możliwości rozwiązania tej sytuacji z uwzględnieniem…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pani przewodnicząca, można?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale rozstrzygnijmy chociaż to jedno i po prostu…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pani przewodnicząca…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Proszę jeszcze raz sformułować wniosek.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…prezydium zgodnie z art. 150 regulaminu odpowiada za zorganizowanie takiego przebiegu prac, które zagwarantuje anonimowe przesłuchanie dalszego świadka.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To proszę złożyć zawiadomienie o przestępstwie przeze mnie niedopełnienia obowiązków…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale pani bagatelizowała tę sprawę podczas przesłuchania, sugerując, że możemy dalej przesłuchiwać, że do niczego poważnego nie doszło. Nie wiemy, jaką funkcję pełni, jakie zadania realizuje osoba dzisiaj przesłuchiwana. Nie wiemy, czy sytuacja dzisiejsza doprowadzi lub nie do narażenia jej życia albo zdrowia. No, szanowni państwo, bądźmy poważni, jej głos został puszczony w eter.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A czy…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Nie wiem, czy ABW jest adresatem. Uważam, że powinniśmy niezależną opinię zamówić…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

U kogo?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…w Biurze Analiz Sejmowych oraz…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę bardzo, nie ma problemu.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…u naszych też doradców, żeby nasi doradcy w formie pisemnej się…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, to u swojego doradcy to pan sobie zamówi, od Biura Analiz Sejmowych nie ma problemu.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No, nie swojego, nie ma czegoś takiego. Niech pani nie bagatelizuje tej sprawy takim językiem. Nie ma czegoś takiego jak „swój doradca”.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Doradcy są Komisji.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Jest grupa doradców w Komisji…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę zamówić u tego doradcy, do kogo pan podejdzie po Komisji i poprosi o opinię. Przecież są doradcy dostępni 24 godziny na dobę, może pan w każdej chwili to zrobić. To jest raz.

Co do BAS-u, nie ma najmniejszego problemu, możemy zwrócić się również z takim zapytaniem do Biura Analiz Sejmowych.

Czy jest sprzeciw wobec tego, aby podjąć taką uchwałę?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Pani przewodnicząca, proszę jeszcze raz sformułować klarownie tę propozycję uchwały.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wniosek o zwrócenie się do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji, udzielenie odpowiedzi na pytanie: Czy jest możliwe kontynuowanie przesłuchania świadka na posiedzeniu jawnym? Czy stanowi to zagrożenie dla bezpieczeństwa życia lub zdrowia świadka? Ewentualnie, czy powinien świadek w związku z zaistniałą sytuacją być w dalszej części przesłuchiwany na posiedzeniu niejawnym?

Rozumiem, że o podobnej, identycznej treści zwracamy się o opinię do Biura Analiz Sejmowych, tak?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ja również w tym wniosku do Biura Analiz Sejmowych proszę o opinię, czy wizerunek to również głos i czy doszło do popełnienia przestępstwa.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Myślę, że musi być, panie pośle, to musi być w ogóle stwierdzone, czy doszło… Dobrze. Panie pośle, ja mam… tak jak mówię, uważam, że na to pytanie, czy doszło do popełnienia przestępstwa, czy nie, to już będziemy odpowiadać po tej opinii, jak ona przyjdzie. Poza tym wie pan, co to jest za… To już pan poseł będzie stwierdzał po przeczytaniu tego, czy doszło, czy nie.

Proszę państwa, żebyśmy nie przedłużali bezsensownie, bo i tak na razie nie przesłuchujemy. Teraz pytanie moje jest takie, ja mam taką propozycję, aby poprosić w tej opinii, że sprawa jest ekstra pilna i prosimy o zrobienie opinii w terminie… 5 dni? Dlaczego? Bo chodzi o to, że musimy… że świadek jest pierwszy i musimy przesunąć kolejnych świadków, żeby świadek stawał po raz kolejny jako pierwszy, żeby tutaj była pewna chronologia, prawda, w tych wszystkich zdarzeniach.

W związku z tym pytanie do państwa posłów: Czy czekamy na tę opinię? Może inaczej. Czy zostawiamy porządek przesłuchań taki, jak był do tej pory? Czy państwo chcecie, żebyśmy przesunęli po prostu wszystkich, jakby o jeden dzień, dlatego że panią wezwiemy za 2 tygodnie w poniedziałek?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Musimy najpierw uzyskać tę opinię, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Zakładam, panie pośle, że prosimy o opinię w terminie 5 dni.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ja jestem za przesunięciem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wszystkich? Żeby pani była…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Nie. Dzisiejszej pani na późniejszy termin.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czyli… Znaczy ja rozumiem…. Nie, chodzi mi o to, czy chcecie państwo, żeby pani była pierwsza w poniedziałek za 2 tygodnie, czy żeby później, czy jakby…

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:
Przepraszam, ale święta są.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
No, to jest chyba 7… 9 kwietnia, przepraszam, jest kolejny termin. Czyli przesuwamy wszystkich o jeden dzień. Taka jest zgoda Komisji? Dobrze.

Proszę państwa… Panie mecenasie, czy chciałby pan jakiś wniosek poddawać pod głosowanie?

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:
Nie. To już pozostawiam wszystko do uznania Komisji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Bardzo państwu dziękuję.

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:
Tylko proszę wziąć pod rozwagę jedną rzecz, że na następnym posiedzeniu również może dojść do takiej sytuacji technicznej, że zostanie to ujawnione. Więc…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Sekundkę, panie…

Pełnomocnik świadka Antoni Kania-Sieniawski:
Logiczniej by było, żeby to posiedzenie ujawnić ze względów bezpieczeństwa, żeby nie powtórzyła się taka sytuacja.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie mecenasie, to, że ja teraz jestem oszczędna w słowach, to nie znaczy, że jeżeli opinia będzie, to będę oszczędna w działaniach wyciągania konsekwencji w stosunku do osób za to odpowiedzialnych, a już zwłaszcza, gdyby się okazało, że to była sytuacja mogąca choćby w minimalnym stopniu wskazywać na celowość tych działań. Tak że ja poczekam na opinię. Ale myślę, że może być pan pewny, że nasza reakcja będzie bardzo stanowcza, choćby właśnie po to, żeby nigdy więcej nie zostało to zrobione celowo, aby storpedować jawne przesłuchania.

Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby dzisiaj coś…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Znaczy ja mam sugestię oczywiście do prezydium, które odpowiada za organizację prac.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Mówiłam, na konferencje, potem zawiadomienia.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Ale nich pani nie przerywa, pani przewodnicząca. Mam sugestię taką do państwa. Odpowiadacie za techniczne przygotowanie również, zapewnienie anonimizacji świadka, żeby zapewnić przetestowanie tych urządzeń przed każdym przesłuchaniem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ja nie wiem, czy pan poseł Brejza techniczne przygotował się do dzisiejszego przesłuchania…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, a za prąd w kontakcie też?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…i czy pan to sprawdził, panie pośle. Bo mam tylko takie poczucie, że lepiej zakończyć teraz posiedzenie sejmowej Komisji Śledczej…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Niech pan nie bagatelizuje dzisiejszej sytuacji…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jakbym mógł…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Bo jeżeli ktoś mógł doprowadzić do tego, to odpowiada za to prezydium, a niekoniecznie ABW.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja panu nie przerywałem, więc prosiłbym, żeby pan też zachował elementarne zasady dotyczącej współpracy i dyskusji.

Ja zakładam, że sprawę trzeba zakończyć. Pan poseł Brejza z posłem Zembaczyńskim i tak zwołają konferencję prasową, napiszą na Twitterze. Ale ważne jest to, żeby dociekać prawdy i wyjaśnić aferę Amber Gold. I to jest najważniejsze. I to jest nasz obowiązek, panowie posłowie, również – mówię do pana posła Zembaczyńskiego i do pana posła Brejzy – a nie uprawianie przez was politycznego show. Bo to jest nie na miejscu.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Gdyby poseł Zembaczyński nie wyciągnął do państwa… nie zwrócił uwagi, to byście przesłuchiwali panią dalej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wystarczy, proszę państwa.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy ja mogę, pani przewodnicząca, jeszcze jedno zdanie?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowni państwo, ale rozstrzygnęliśmy tę kwestię. No, macie taką straszną potrzebę, żeby wypowiadać się. Wyjdźcie… Czy cokolwiek do przodu…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Jedno zdanie merytoryczne?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Szanowna pani przewodnicząca, ja uważam, że w wyniku ujawnienia tej skandalicznej sytuacji dzisiaj, prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa, niedopełnienia również w pewnym sensie obowiązków przez organizatorów tego przesłuchania od strony technicznej i samego prezydium Komisji od strony organizacyjnej, musimy dokonać audytu tego systemu, który ma zapewnić anonimizację świadków. Nie możemy narażać… nie możemy działać wbrew interesowi publicznemu, jakim jest narażenie kolejnych świadków na obnażanie ich wizerunku. No, proszę państwa, ta Komisja ma naprawiać państwo polskie, a nie po prostu robić jakąś dekonspirację funkcjonariuszy, którzy będą pracować nad ważnymi, z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa, sprawami.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę pana…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ostatnie zdanie. Istotnym elementem naszej pracy jest to, żeby nie szkodzić agentom, nie narażać ich. Oni mają posłużyć do wyjaśnienia tej afery. I nie wyobrażam sobie, żeby takie sytuacje się powtórzyły. Trzeba dokonać audytu całego tego systemu, bo dzisiaj po prostu to zawiodło.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy Komisja zechciałaby wydelegować pana posła Zembaczyńskiego, aby dokonał audytu?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jestem za.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Bo muszę panu powiedzieć, że…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Ale niech pani nie bagatelizuje tej sytuacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Jeszcze pan poseł Brejza na audytora się zapisuje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Szanowni państwo…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Niech pani nie ośmiesza członków Komisji, bo to jest bardzo poważna sytuacja.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, szanowni państwo, pan poseł Brejza jest doświadczonym posłem. Był w niejednej komisji. Doskonale zdaje sobie sprawę z tego – jest członkiem Komisji do Spraw Służb Specjalnych – i zdaje sobie sprawę z tego…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Nie jestem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
No, może teraz pan nie jest, ale był pan. Zdaje sobie pan sprawę z tego, jaki wpływ jakikolwiek poseł ma na to, jak jest np. niejawna komisja czy przesłuchanie zorganizowane. Ale jeśli ma wątpliwość, ja jestem gotowa, proszę złożyć przeciwko mnie zawiadomienie, ja nawet immunitetu się zrzeknę. Więc już dajmy spokój, bo to po prostu już zaczyna być śmieszne.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Z urzędu to chyba trzeba…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
I więc w związku z powyższym mamy przegłosowane te wnioski. Pani bardzo serdecznie i panu mecenasowi dziękujemy.

Proszę się spodziewać, że jeżeli będzie opinia… bo gdyby nie było opinii, to oczywiście będziemy to dalej przesuwać, natomiast mam nadzieję, że ona będzie. Ja mam nadzieję, że nawet będzie szybciej niż w jeden dzień, bo też będziemy domagać się tych wyjaśnień od agencji…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Jeżeli chodzi o ten audyt, oczywiście to jest po stronie agencji. To agencja, odpowiadając na nasze zapytanie o wyjaśnienie tej informacji, powinna również zamieścić w trybie niejawnym informacje potwierdzające, że dokonali audytu systemu, że przy następnym przesłuchaniu…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, ale przerywa mi pan, to niegrzeczne…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
…nagle nam nie mignie wizerunek któregoś z funkcjonariuszy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Przerywa mi pan.

Jeżeli tak, to kolejny termin, który wchodziłby w rachubę, to jest 9 kwietnia godz. 10:00.

Na tym zamykam posiedzenie. Dziękuję wszystkim bardzo uprzejmie.